

В 3
С. В. ДИКОТРЕВ
ИЗДАТЕЛЬСТВО
САНКТ-ПЕТЕРБУРГА

8983

III

1880. 1. Дт.

P





105^o Miller

K. H. J. N^o 6.

b. 2 1/2

3286 *Pravo*

5 5

M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO SMC PANA
SEWERYNA
BIENKUNSKIEGO

STRUKCZASZEGO Y POSŁA Z PTTU OSZMIAN:

Na Sessji Seymowej dnia 21. Czerwca Roku 1793.

M I A N A.

Nayiaśn: KROLU Panie N. M. Prześwietne Rzplitey
Seymuiące Stany!

Zebrani na to miejsce w okropnym zeszlých okolicznościow fzyku, któż nie widzi kolei zwróconych Bóg day zawartych i nie cofanych Oyczyznie ciosów! Wszędy tak jest w Domu za Domem i tu dochodzące słyszemy głosy. Cives prospicite Patriæ! Jest to duch Patryotyczny, czyli Głos jaki był pow zechny w szród upadaiącey Rzplitey Rzymskiey. Głos zaś szczerulny naszego Brata dobija co moment uszu naszych, niechciey oddzielać się od Rodni i Imienia! pomniy, jesteśmy Bracia! utrzymuy, radź, ratuy ile możesz jako swódy swego— Prosto te słowa idą w umysł i serce, oto gdy ich niesłychać, mówić zdaią się do nas, do nas na prawodawstwo i naywyższą Władność przybyłych, radźcie, a radźcie ile możecie!

Kto nie zna tych wzruszeń natury? tego tkliwego w duszy czucia? Krew od krwi oddziela się? Czyż może być kto w ohydne narażonym Odrodka imie, by dziś Brat Brata dobrowolnie odtrącał od tego udziału, jaki ma w odwiecznym bycie Polki, gdzie słodko być Wolnego Narodu Ziomkiem; i żeby nie przypuszczał dzielić tego daru w jednym ogniwa związku z współ-Bracią, którzy wylewem krwi naszych Przodków, siebie i swoich swobod strzegąc, łączą męstwa i węzłem jedności pogromnego niegdyś ze włzech Mocarstw Polaka zdobyli Imie. w Drobney garstce moc bezsilna, i rada bez wewnętrzney ludności niczym jest, a tylko prześladowań pogromu, i woli czuującego nań, bidnym jest objektem.

Jeśli odjęte dziś w szród zamieszkw sposoby, nie umykamy się z jednomyślnością tak zaradzać, jak Kochana Matka Oyczyzna nieodrodných chce nas doświadczyć Synów, w ten czas jej nieopuszczać, gdy nadzieia mała, a sposob odjęty, w ten czas dbać o całość w zupełnych Szlacheckich swobodach, gdy razem jesteśmy, razem radziemy. Nie opuszczaymy Braci Rodaków, gdy ich przyznawać obcey podległości nie mamy prawa i mocy, jakby oni przeciwnie nas odstąpić i nas się wyprzeć.

Oboje to illegalnym znać powinniśmy dla tego względu: iż równego nie może być Władarzem. Stóymy mocno przy zagwarantowaniach, przy swoiey istności, oraz złamać nie mogący ofiarą przysięgi uroczyście Bogu uręczonym Związkowi
w Tym

)1(

w Tym związku będący i jako Poseł przy Instrukcyi chcąc mię stowować do zaradzeń ku pomyślnościom Narodu; Radziłbym naywprzódę udać się do Somsiedzkich Potencyow przez usta naszych tamże kędy tylko mamy Rezydentów, by wyobrazili terazniejszą Rzpltey Wolney, a dziś ściśnionej i w granicach ścięśnionej sytuacją, by błagali tych Mocarstw o przyczynę, z przełożeniem szukaney u ich takiej proźby, i aby razem znać dali jak daleko czują: iż upadek naszej exystencyi jest u ich na względzie, a tak izali nie ujedną tym wiele-ważnym jako Potencyonalnym swoim za nami przemówieniem: Ze Bóg day ta odezwa Mocarstw skłoni do śrzodkow winnego z tey sprawy usprawiedliwienia się.

Być może: iż te Narodów skommunikowanie się zgodzone z politycznymi okolicznościami, okaże światu widok; jak to Narodów upadek od równey Potencyi, nie już ramieniem siły, ale radą i powagą pośrednictwa podpartym i dźwignionym z pod przywału gnębiącey przemocy bywa.

Jąc się tych śrzodkow należy, wszakże albowiem i w odmówieniu pomocy krok nasz ten usprawiedliwi przed światem czucia naszego i podawanych zaradzeń o sobie dobrą opinią, żeśmy ile mogli, radzili.

Nayjaśniejszy Królu P. N. M. Naywyższa Twa Mądrość skłonioną do zaradzeń i dźwignienia w upadku ięzących współ-Braci naszych, Twoich wiernych Poddanych, jest pełna zabiegów, chęci, starań, i Oycowskiego baczenia na ulepszenie smutnego ich losu!—Oświadczyłeś Mił: Panie na wczorayszey Sessyi otwarcie: Iż pisanie się w Związek Targowicki, stało się powodem nayuroczytszego Nayjaś: Imper: Jeymci uręczenia za Polski granic całością nienaruszoną, a te nastąpiły uręczenia zgodnie z Traktatem 1773. Ru na mocne strzeżenie granic postanowionego.

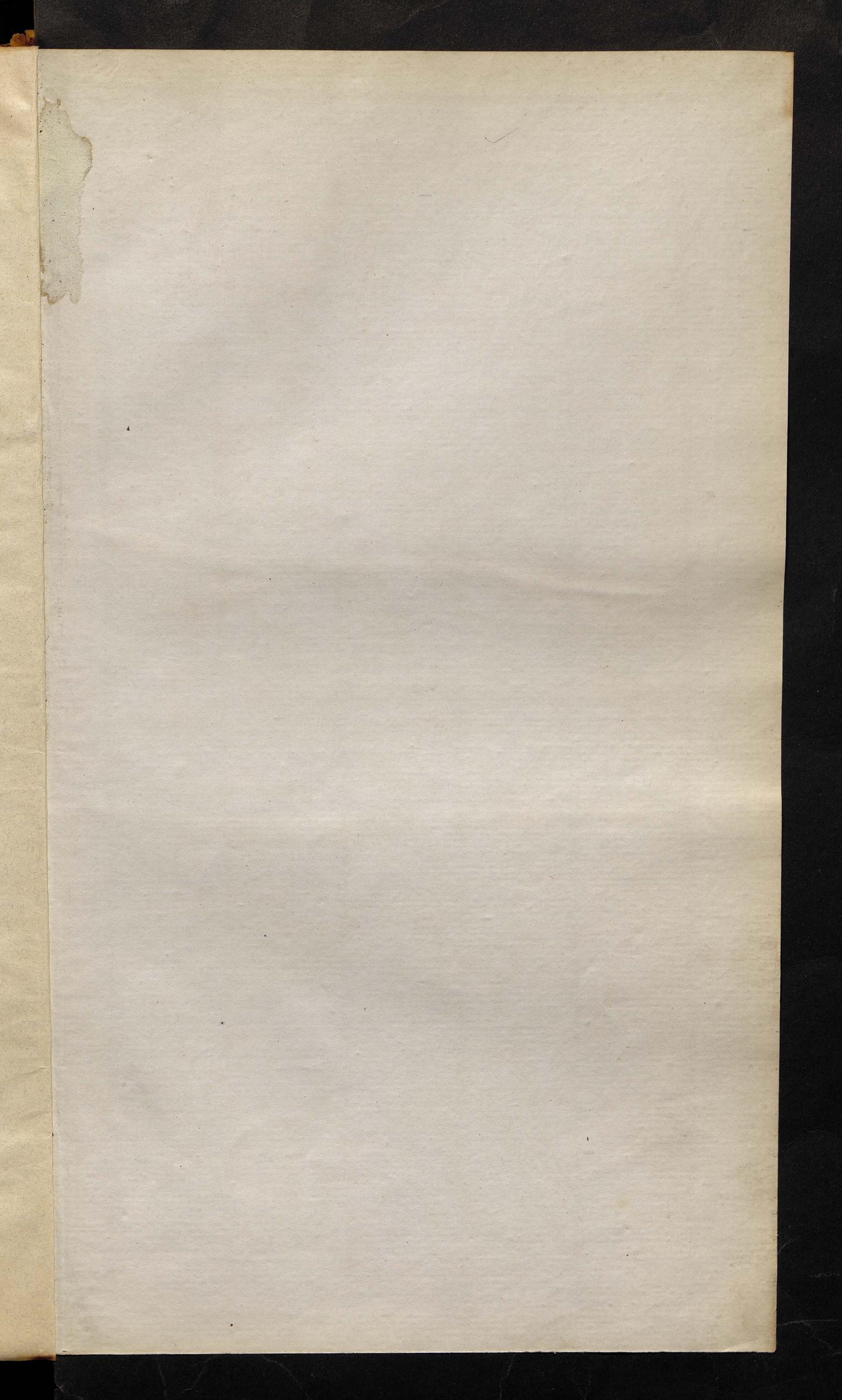
Radźże i przodkuy w tym Mił: Panie; iż gdy znam pierwiastkowy od Powiatu mego obowiązek oświadczenia odezwy tychże w winnym swemu Monarsze ulzanowaniu; proszę, byś raczył tychże Powietników moich w części zabranych być Wybawicielem.

My wzorem i przykładem Twoim Nayjaś: Panie! a przewodnictwem naszych po Domach pozostałych Braci, którzy nas tu wysyłając, całości swobod niepodległej Rzpltey, i dobrego rządu strzeżenie zlecili nam przez Instrukcyę, postępować będziemy nieodstępni.

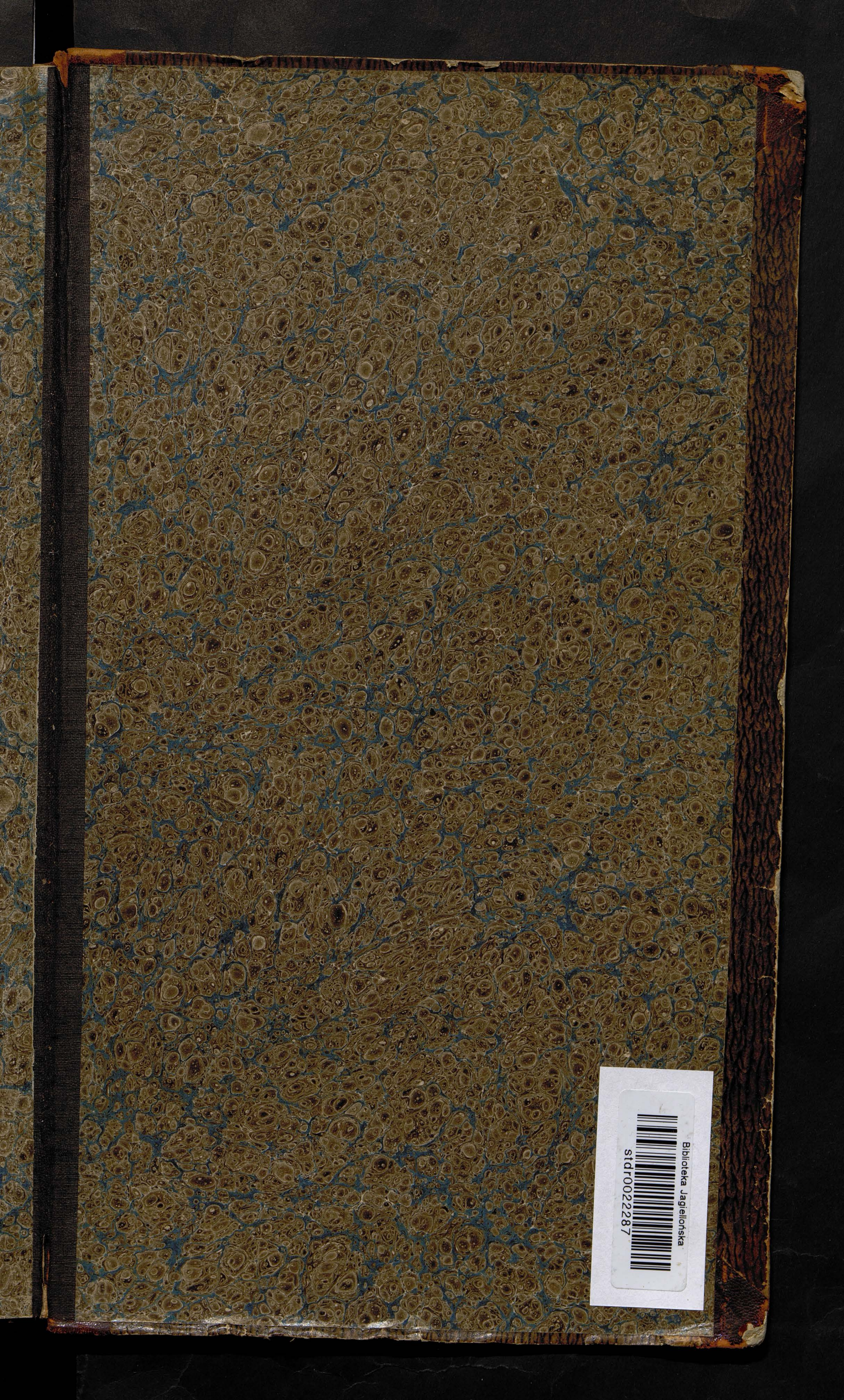
z Mieysca mego dość czule mam mię zaświadczyć: abym dochował wiernie co nakazano.

Jestem w tym zdaniu: iż Delegacya czy być może, i to w jakiey czynności, trzeba się zastanowić, by nie ruszyła naszej zasady, w której jesteśmy za całością Kraiu, zostawmy uwagę późniejszemu wyrokowaniu; tym czasem znam za obowiązek dania nieodwłócznych odpowiedzi stowownych do obu tych Dworow udzielnie podanych Not w składzie tym: iż zamierzony zabor bez daney od Rzpltey Polskiej przyczyny, razem z przełożeniem do wspaniałych Nayjaś: Imper: Jeymci i Króla Jmci Pruskiego Sentymentów proźby, odstąpienia swoich w podanych Notach zamiarow.









Biblioteka Jagiellońska
Stid.00222287

